

GAZETA LWOWSKA.

Z Dodatkiem tygodniowym i Dziennikiem urzędowym codziennym, tudzież Rozmaitościami co środy, kosztuje w prenumeracie: Bez poczty: kwartalnie 3 złr. 45 kr., miesięcznie 1 złr. 20 kr. Z pocztą: kwartalnie 4 złr. 30 kr., miesięcznie 1 złr. 35 kr. — Inscrycja od wiersza w półkolumnie (drukem garmonij) po raz pierwszy 4 kr., następnie po 2 kr. m. k.

Reklamacye są wolne od opłaty pocztowej.

PRENUMERATA.

Na trzeci kwartał od 1go lipca do ostatniego września 1854.

GAZETA LWOWSKA z DODATKAMI dziennym i tygodniowym, tudzież ROZMAITOŚCIAMI wynosi kwartalnie:

dla miejscowych	3 złr. 45 kr.
dla odbierających pocztą	4 złr. 30 kr.

PRZEGLĄD.

Monarchya austryacka. — Anglia. — Francya. — Księstwa Naddunajskie. — Turcyja. — Doniesienia z ostatniej poczty. — Kronika.

MONARCHYA AUSTRYACKA.

Rzecz urzędowa.

Wiedeń, 21. czerwca. Dnia 22. czerwca 1854 wyjdzie w c. k. rządowej drukarni w Wiedniu i będzie rozesłany LIII. zeszyt dziennika ustaw państwa.

Zeszyt ten zawiera pod Nr. 146. Patent cesarski z dnia 23. maja 1854, którym dla całej monarchyi wydano powszechną ustawę górnica.

Sprawy krajowe.

Obwieszczenie

o sposobie meldowania osób we Lwowie stale zamieszkałych i czasowo przebywających.

Tak z publicznych jako też i prywatnych względów niezbędnie potrzebną jest nieustanna ewidencya wszystkich tak stałych mieszkańców, jak ujemniej obcych we Lwowie bawiących, tudzież dokładna wiadomość stosunków pomieszkania i pobytu tychże.

Celem osiągnięcia tej wiadomości wydaje się następujące, postanowieniem wysokiego c. k. prezydium krajowego z dnia 24go marca r. b. nr. 2200 zatwierdzone rozporządzenie:

§. 1.

Właściciel, zawiadowca, sekwestратор lub jakikolwiek zarządca domu jest obowiązany, każdego wprowadzającego się lokatora głównego, bez różnicy, czyli tenże sam do pomieszkania się wprowadził, lub też takowe komu innemu za zapłatę lub bezpłatnie wypuścił, c. k. Dyrekcji policyi w przeciągu 24 godzin po wprowadzeniu się strony, przez kartę meldunku do tego przepisana, donieść. Jeżeli kilku lokatorów jedno i to samo pomieszkanie najmują, natenczas każdego z nich z osobna meldowanym być powinien.

§. 2.

Ktokolwiek-bądź część pomieszkania swego za zapłatę lub bezpłatnie na tygodnie lub miesiące odnajmującym wypuszcza, kto osoby na nocleg przyjmuje, lub też kogoś, czy to z osób pokrewnionych lub powinowatych, bądź guwernerów lub guwernantek, towarzyszy, lektorów, nauczycieli domowych, oficyalistów prywatnych i tym podobnych u siebie miesi, osobliwie zaś, kto uczących się chłopców i młodzieńców albo dziewcząt z wiktem lub bez wiktu na stancyi utrzymuje, winien o tem c. k. Dyrekcje policyi przez kartę meldunku do tego przepisana w przeciągu 24 godzin uwiadomić.

§. 3.

W tymże samym 24godzinnym przeciągu czasu ma być także czeladź rzemieślnicza i każdy inny pomocnik rzemieślniczy lub wyrobnik jakiegobądź zatrudnienia lub zakładu rękodzielniczego, jako też terminujący ptei tak męskiej jak i żeńskiej przez swych chlebodawców i majstrów, skoro od nich do pomieszkania przyjęci zostaną, również jak oficyaliści domowi, kamerdynery, pokojowe, odźwierni, portyery i ogólnie wszyscy służący, przez służbodawców swoich za pomocą wskazanej kartki meldunkowej w c. k. Dyrekcji policyi meldowani.

§. 4.

Przełożeni zakładów naukowych publicznych lub prywatnych, konwiktów, akademii, alumnatów, klasztorów, konwentów, instytutów, szpitalów i domów przytułku bez różnicy, czyli się zakłady te z funduszów publicznych lub prywatnych utrzymują, są także obowiązani

zani do meldowania w tymże samym przeciągu czasu, t. j. 24 godzinach, mieszkańców i służących w ich domu zostających, również jak i wszelkich zmian w zamieszkanu onychże nastąpionych. To samo dotyczy przełożonych lazaretów; ci wszakże natenczas tylko są obowiązani chorych w zakładzie do jakiegoś czasu umieszczonych, w sposób wyz wspomniany meldować, jeżeli takowi wedle wiadomości zakładu we Lwowie pomieszkania stałego nie mają.

§. 5.

Właściciele domów zajezdnych i oberżyści, którzy do przyjmowania u siebie obcych są uprawnieni, obowiązani są utrzymywać właściwą księgę obcych dokładnie parafowaną, i takową w każdym czasie dla okazania władzom mieć w pogotowiu; nowo przybyłych zaś w przeciągu 12 godzin po ich przybyciu bez względu na czas ich pobytu przez kartę meldunku dokładnie wypełnioną, c. k. Dyrekcji policyi zameldować.

§. 6.

Ojcowie gospodni mają właściwe wykazy gospodnie prowadzić, takowe na każde wezwanie Dyrekcji policyi do przejrzania mieć w pogotowiu i je władzy tej co miesiąc do wizowania przedkładać. Oprócz tego ma każdy na gospodarstwo nowo-przybyły w przeciągu 24 godzin Dyrekcji policyi być zameldowanym.

§. 7.

Właściciel, zawiadowca, sekwestратор, zarządca domu jest także obowiązany, wyprowadzenie się lokatora głównego, tenże zaś również jest obowiązany, wyprowadzenie się strony odnajmującej w przeciągu 25 godzin c. k. Dyrekcji policyi w sposób przepisany zameldować. W tymże samym czasie obowiązany jest każdy, ktokolwiek sługi lub robotników utrzymuje, oddalenie się osób, które u niego miały zatrudnienie i pomieszkanie, Dyrekcji policyi donosić.

Każde takowe doniesienie, paragrafem niniejszym wskazane, winno obejmować wzmiankę. dokąd się strona przeprowadziła lub udała, o ile ta okoliczność meldującemu wiadomą będzie.

§. 8.

Meldowanie lokatorów głównych i stron odnajmujących ma być uskutecznione przez kartę meldunku właściwie na to przeznaczoną. Karty meldunku mają być dokładnie wypełnione i w dwóch równobrzmiących egzemplarzach, a to dla lokatorów głównych przez właściciela domu lub tegoż zastępcę, zaś dla odnajmujących tak przez wynajmującego jako też przez właściciela domu lub tegoż zastępcę własnoręcznie podpisane i Dyrekcji policyi podane, z których jeden egzemplarz wiza urzędową na dowód zameldowania uczynionego, zaopatrzone, meldującemu zwróconym zostanie.

Obey, uczniowie, służący, czeladź rzemieślnicza, pomocnicy i chłopy terminujący, przez oddzielne do tego przeznaczone kartki będą meldowani. Takowe karty meldunku mają być w jednym tylko egzemplarzu, lecz w obydwóch kolumnach dokładnie wypełnione, przez wynajmującego, służbodawcę lub przyjmującego w mieszkaniu własnoręcznie podpisane i w Dyrekcji policyi składane, gdzie takowe na dwie części będą rozcinane, z których jedna wiza urzędową na dowód uskutecznionego meldunku zaopatrzone stronie meldującej zwróconą zostanie.

Doniesienie o wyprowadzeniu się lokatorów głównych lub stron odnajmujących, tudzież o zmianie pomieszkania lub pobytu obcych, uczniów, sług itp. ma być uskutecznione przez kartę meldunku, meldującemu przy pierwszym zameldowaniu zwróconą. w której odpowiednią rubrykę ku temu celowi należycie wypełnić będzie należało.

§. 9.

Przekroczenie przepisu § 1. wskazanego, ulega na mocy §. 320. nowego prawa karnego z dnia 27. maja 1852 Cz. II. karze od 5 do 50 złr. m. k.; przestępcy zaś rozporządzeń §§. 2, 3, 4, 5, 6 i 7 objętych ulegną karze 5 złr. m. k., która za powtórnym przekroczeniem podwojoną zostanie.

§. 10.

Traktyernicy i szynkarze, którzy do lokowania u siebie obcych nie mają uprawnienia, jednakże takowych do siebie na mieszkanie przyjmują, podlegają karze 5 złr. m. k., która-to kara w razie przestępstwa powtórnego aresztem tygodniowym zaostrzoną będzie, trzecie przekroczenie pociągnie za sobą utratę konsensu na traktyernię lub wyszynk.

§. 11.

Do przyjmowania na nocleg szczegółowe upoważnienie Dyrekcji policji będzie potrzebne. Kto bez takiego pozwolenia, które bezpłatnie wydawanem będzie, na noclegi przyjmuje, ulegnie za każde pojedyncze przekroczenie karze pieniężnej 5 złr. m. k.

§. 12.

Powyzsze kary pieniężne będą, w razie gdyby przestępca takowych uścić nie był w stanie, na areszt jednodniowy za każde 5 złr. m. k. zamienione.

§. 13.

Niniejsze rozporządzenie z dniem 15. lipca 1854 roku obowiązywać zaczyna.

Z c. k. Dyrekcji Policji.

Lwów, dnia 1. czerwca 1854.

C. k. radzca rządowy i dyrektor policji:

Joachim Chomiński.

(Rozporządzenia względem zastępstwa rekruta.)

Wiedeń, 23go czerwca. Litogr. „koresp. austr.“ pisze: W niektórych miejscach powstała wątpliwość, czyli przy odbywającej się obecnie rekrutacji wolno jest temu kto wyciągnął los przeznaczający go do wstąpienia do wojska, zamieniać się z drugim w tym samym okręgu losowania, na którego padł los uwalniający. o ile ostatni jest gotów wstąpić do wojska w miejsce pierwszego i posiada zresztą wszelkie zdolności do służby wojskowej.

Wątpliwość tę rozwiązało c. k. ministerjum spraw wewnętrznych w porozumieniu z c. k. naczelną komendą armii oświadczeniem, że władze ze swojej strony nie będą stawiać żadnej przeszkody takiej zamianie.

Wiedeń, 21. czerwca. „Litogr. koresp. austr.“ pisze: Przy układach o zawarty z Prusami w lutym r. 1853 traktat handlowy i celny, musiano uznać konieczność wypłacania ceł, na któreby się zgodziły państwa kontrahujące w pieniądzech najmniej zmianie podlegających, a mianowicie w monecie kruszcowej każdego państwa.

Chcąc jednak wypłatę ceł uczynić możliwą także w papierowych pieniądzech, dodano do traktatu z Prusami w protokole konkluzyjnym do art. 3. i 5. pod num. 6. następujące oświadczenie:

„Gdyby w jednym z państw kontrahujących pieniądze papierowe nie miały nominalnej wartości w srebrze, na jaką opiewają, wtedy obowiązane jest to państwo albo wykluczyć takie papierowe pieniądze od przyjmowania na komorach celnych, lub wydać postanowienia mogące wyrównać wypłatę ceł w papierach z wypłatą w srebrze.“

„Austria wyznaczy w takim razie wartość w jakiej kursujące u niej pieniądze mają być przyjmowane na komorach celnych, a to w każdym miesiącu na miesiąc następujący według przeciętnego stanu Wiedeńskiego kursu wekslowego na Augsburg.“

Na mocy tych stypulacji ogłoszono z rozpoczęciem peryodu traktatowego na każdy miesiąc naprzód dodatek, za doliczeniem którego można było w Austrii wypłacać należności celne także w pieniądzech papierowych.

W tym zamiarze obliczono w przecięciu kurs na Augsburg od połowy upłynionego aż do połowy bieżącego miesiąca.

Chociaż tedy w ostatnich dniach nastąpiło u nas znaczne spadnięcie kursów wekslowych na zagranicę, jednak według istniejących norm okazuje się dla wypłaty należności celnych w miesiącu lipcu przeciętnie 35 prc. w kursie na Augsburg i według tego podano dodatek na miesiąc następny.

Równie jak dotychczas przy podnoszącej się wartości srebra było daleko korzystniej wypłacać cła w pieniądzech papierowych z doliczeniem naprzód oznaczonego dodatku, nastąpił przecie teraz ten przypadek, że wypłata ceł w monecie brzęczącej nastęrcza znaczne korzyści; jakoż w tych dniach odbywały się w Wiedeńskim głównym urzędzie celnym, a zapewne także i na innych punktach monarchji wypłaty ceł w monecie brzęczącej.

Chociaż więc poszukiwanie brzęczącej monety dla opłaty należności celnych może cokolwiek odwlec dalsze spadanie wartości srebra i kursów wekslowych, jednak go nie wstrzyma, gdyż kwoty brzęczącej monety, jakich można użyć do ocalenia, nie są zbyt znaczne i zależą od ruchu handlowego, ten zaś od wielu innych stosunków.

Zresztą przejdzie użyta przy opłacie cła moneta brzęcząca tylko z rąk prywatnych do rąk państwa, a potem do kas banku narodowego i wywrze temsamem z drugiej strony wpływ zbawienny.

Anglia.

(Sprawy izby niższej.)

Londyn, 20. czerwca. Na wczorajszym posiedzeniu izby niższej oświadczył lord J. Russell, że pogłoska o odwołaniu lorda Stratford de Redcliffe z Konstantynopola jest bezzasadna. Prócz tego zajmowała się izba bilem względem reformy uniwersytetu w Oxford i bilansami służby cywilnej. (Zeit.)

(Okręt „Europa“ sponiał.)

Londyn, 16. czerwca. Okręt transportowy „Europa“ (800 beczek ładugi) z 50 dragonami Eniskillen, z kołmi i z amunicją zgorzał 31. maja na kanale niedaleko tego miejsca, gdzie niegdyś okręt „Ameron“ się rozbił. Śrubowiec „Arno“ przybył wczoraj do Liwerpolu z Marsylii i przywiózł wiadomość, że na wysokości przyładka St. Mary „Tribune“ zetknął się z parową fregatą i dowiedział się od niej, że okręt „Europa“ spalił się 31. maja w odległości 200 mil od Plymouth. Część ocalonych pasażerów znajduje się na pokładzie okrętu „Tribune.“ Nie może to być rzeczą tylko przypadkową (pisze korespondencja angielska), lecz winę nieszczęścia przypisać raczej należy złemu zarządowi urzędu kolonialnego. Przed kilku tygodniami dopiero wyleciała łódź kanonierska w powietrze, a teraz zgorzał znów okręt transportowy zaraz prawie po odbiciu na morze.

Według sprawozdań urzędowych do admiralicyi ocalało 85 osób, 21 zginęło a 22 się zatraciło — między temi i podpułkownik Moore. Konie jazdy angielskiej wszystkie zgorzały. (Abd. W. Z.)

(Szczegóły o sponieniu okrętu „Europa.“)

Londyn, 17go czerwca. O sponieniu angielskiego okrętu transportowego „Europa“ przytacza list kapitana fregaty „Tribune“, której przypadkiem zawdzięcza ocalenie swoje ludziom przybyłym na pomoc, następujące szczegóły:

„Z owych 21 nieszczęśliwych, których pochłonęło morze, wielu bałwany morskie zerwały z masztów; pułkownik Moore zginął także lecz nie chciał opuścić okrętu, póki wszyscy inni nie zostaną ocaleni. Ocalonych zawieziono do Gibraltaru. Kapitan zniszczonego okrętu, p. Gardner, utrzymuje, że przyczyna tego nieszczęścia zupełnie jest niewiadoma. Jak zwykle obchodził ront w nocy i znalazł wszystko w porządku. W godzinę po ostatniej wizytacji powstał nagle alarm ogniowy; wtedy srożył się pożar w części okrętu napełnionej smołą, mazią, pokostem i żaglami, i zniszczył wszystko w przeciągu pół godziny pomimo największych usiłowań ratujących. Niedbalstwa niedopuszczono się bynajmniej i śledztwo zostało już wytoczone na pokładzie okrętu „Tribune.“

Główną przyczynę śmierci owych 21 nieszczęśliwych trzeba przypisać temu, że niepodobna było spuścić na morze szalupy zaopiekowanej rozmaitemi narzędziami i linami.“ (Abbl. W. Z.)

Francya.

(Głoszenie blokady Dunaju. — Zajścia w Jeruzolimie zaspokojone.)

Paryż, 18. czerwca. „Monitor“ zawiera dwie urzędowe publikacje ministerstwa spraw zewnętrznych względem blokady ujść Dunaju, równie jak blokady rosyjskich portów bałtyckiego morza przez połączoną angielsko-francuską flotę. Obydwa dokumenta opierają się na urzędowym doniesieniu depeesz przesłanych od admirałów Dundas i Napier do lordów-komisarzy admiralicyi angielskiej. Głoszenie blokady ujść Dunaju jest następujące:

„Połączona eskadra na Czarnem morzu.

Z przyczyny przejścia Dunaju przez armię rosyjską, obsadzenia wojskiem Dobrucezy i zajęcia ujść, równie jak obu brzegów namienionej rzeki, ogłaszamy niżej podpisani wiceadmirałowie dowodzący połączoną morską flotą Francji i Anglii na Czarnem morzu imieniem naszych obustronnych rządów i podajemy wszystkim, których to obchodzi, do wiadomości, żeśmy na Dunaj rozciągnęli czynną blokadę dla zastanowienia wszelkiego transportu prowiantów dla armii rosyjskich. W tej blokadzie są objęte wszystkie te ujścia Dunaju, które komunikują z Czarnem morzem, i zawiadamiamy niniejszem okręta wszystkich narodów, że nie mogą wpływać na tę rzekę aż do dalszych rozkazów.

Dano w Balczyku dnia 1. czerwca 1854.

Dowodzący francuską eskadrą Dowodzący angielską siłą morską wice-admirał *Hamelin.* S. W. D. *Dundas.*“

Dziennik „Univers“ otrzymał wiadomość z Jeruzolimy z 28go maja. Reklamacje francuskiego konzula znalazły uwzględnienie i będą ukarane excessa, których się dopuszczono przeciw Msgr. Valerga w Beit-Dzalla. Przybyły do Jaffy dnia 23. maja austriacki pocztowy statek przywiózł Jakoub-Baszy, gubernatorowi Palestyny pełnomocnictwo przyaresztowania i ukarania burzycieli pokoju w Beit-Dzalla, wynagrodzenia patriarchy i jego ludzi za poniesione szkody i stawienia trzech Effendych obwinionych o podniecanie rezerwów do Konstantynopola, gdzie przed sądem odpowiadać będą. W tej mierze nastąpiła dostateczna satysfakcja. Ale teraz idzie jeszcze o to, czyli Katolicy mogą w Beit-Dzalla stawiać kościół katolicki, a Msgr. Valerga potąd nie powróci do Jaffy, aż pokąd Irade lub Firman Porty nie upoważni Katolików do tego. Rosyanie w Jeruzolimie opuścili dnia 24. to miasto z swoim archimandrytą. Udali się do Jaffy szukać sposobu powrócenia do swego kraju. Archimandryta i kilku Rosyan zamysłają jechać do Rzymu.

Ksiestwa Naddunajskie.

(Rtuchy wojsk rosyjskich i francuzkich.)

Wiedeń, 22. czerwca. Według wiadomości dziennika „Satellit“ z Plojeszti dnia 13. b. m. otrzymały wojska będące w pochodzie do tego miasta, rozkaz przeciwny, i wróciły do Multan; wszystkie magazyny i szpitale transportowano z Plojeszti do Fokszan, i Rosyanie ustąpili zupełnie z miasta.

Jenerał Bosquet przybył dnia 7. b. m. w towarzystwie kilku oficerów sztabowych do Adrianopola przyjmowany i był przez gubernatora miasta z wielkimi honorami. W towarzystwie jego, gdy wyszedł naprzeciw jenerałowi aż przed miasto, znajdowali się także

grecki Arcybiskup Mosign. Cyrillo, biskup ormieński i wielki rabin. Również przybyła do Adryanopola kolumna francuzkiego wojska licząca 1500 ludzi z pułku strzelców afrykańskich; sędzą powszechnie, że teraz prawie codzień będą przychodzić wojska posiłkowe i za 14 dni połączą się w Adryanopolu w liczbie 20.000 ludzi. Poczem większa część odejdzie do Szumli, a magazyn wraz z zasobami wojennymi i t. d. pozostanie. O prowiant postarano się dostatecznie.

(Doniesienia z-pod Sylistryi w Gaz. Siedmiogrodzkiej. — Yussuf odbiera dowództwo nad Bassi-Bussukami.)

Dziennik „Sichenbürger Bote“ podaje z obozu pod Sylistryą z dnia 30. maja (11. czerwca) następujące doniesienia:

W okopach pracują bez ustanku. W nocy z dnia 24. na 25. maja (5.—6. czerwca) usiłował nieprzyjaciel wszelkimi sposobami zniszczyć te roboty lub im przeszkodzić; co mu się jednak niepowiodło. Dnia 27. maja (8. czerwca) zebrał się znaczny oddział kawalerii nieprzyjacielskiej w wąwozie na lewo przed fortecą Abdul-Medzyd, ale cofnąć się musiał przed kartaczowym ogniem baterii z wysp na Dunaju. W nocy z dnia 28. na 29. (z 9.—10. czerwca) wysadzili Rosyanie dwie miny w powietrze, które znacznie uszkodziły baszt tureckiej fortecy zwanej arabską. Nieprzyjaciel wysłał oddział wojska dla obsadzenia wyłomów utworzonych przez eksplozję, ale musiał się cofnąć straciwszy około 200 ludzi. Także Rosyanie mieli w tej nocy 65 poległych i przeszło sto rannych.

To są wypadki ostatnich dni w okopach; wojska za okopami stojące stoczyły tymczasem kilka mniej więcej ważnych utarczek. Dnia 24. maja (5. czerwca) generał Chrulew dowodzący oddziałem niedaleko wsi Celmalui dla obserwacji gościńca wiodącego do Szumli, otrzymał wiadomość, że się niedaleko pokazał oddział nieprzyjacielski. Kozacy zmusili ich do odwrotu, pięciu Turków poległo, trzech wzięto w niewolę, trzech kozaków zostało rannych. Jeńcy oznajmiли, że należą do większego oddziału liczącego 2500 ludzi z sześcioma działami pod dowództwem Sadik-Baszy. Dnia 25. maja (6. czerwca) popołudniu podkradli się Kozacy z oddziału generała Chrulewa, poparci dwoma szwadronami ułanów pod stanowisko kawalerii nieprzyjacielskiej stojącej w wąwozie wiodącym do fortecy Abdul-Medzyd. Napadnięci z nienacka stracili Turcy 50 ludzi i spieszenie się cofnęli. W tej potyczce zginął jeden kozak a sześciu zostało rannych.

Dnia 28. maja (9. czerwca) odbył pod osobistym dowództwem feldmarszałka wielki rekonesans znacznymi siłami. Generał Chrulew otrzymał rozkaz zrobić równocześnie demonstrację przeciw wsi Kalagetri. W tej wycieczce natrafił na kawalerię nieprzyjacielską, która z znaczną stratą musiała płac opuścić, straciwszy oprócz wielu poległych także dziesięciu jeńców. Gdy się to działo na lewym skrzydle rosyjskiego oddziału, znajdował się feldmarszałek na prawym pod ogniem baterii z fortecy Abdul-Medzyd, i słuchał skarg kilku bułgarskich mieszkańców wsi Kalagetri; kula armatnia wryła się blisko niego w ziemię i sędziwy marszałek dostał silną kontuzję w prawe biodro. Z początku mało na to zważał, zmienił tylko konia i dowodził do końca rekonesansem, jednak później był zniewolony wsiąść do powozu, a wieczór, gdy przybył do Kalaraszu, uzyli lekarze stosownych środków, by zapobiedz skutkom kontuzji.

Francuski generał Yussuff i angielski pułkownik Beatson objęli naczelne dowództwo nad Baszi-bozukami i ich organizację tylko pod warunkiem nieograniczonego prawa nad życiem i śmiercią bez wszelkiego wdawania się sądów wojennych, i przedłożyli Porcie powody tego żądania. Porta przyzwoliła na to. Generałowi Yussuff przydzielony został pułkownik Noé dla organizacji Baszi-Bozuków.

(Abbl. W. Z.)

Turcyja.

(Doniesienia z teatru wojny w Gaz. Wiedeńskiej.)

Wiedeń, 22. czerwca. Także Marsylijskie korespondencye z Konstantynopola z 10go czerwca wspominają o zgonie Mussa Baszy, komendanta Sylistryi; mówią, że poległ od granatu w czasie szturm. Na wiadomość o jego zgonie, opowiadają dalej te korespondencye, wysłał Omer Basza 30.000czny korpus i manewrował tak, jak gdyby chciał przyjąć bitwę; z tej przyczyny otworzyli Rosyanie po części linię oblężniczą pod Sylistryą, a Turcy korzystając z tego wzmocnili załogę twierdzy o 2000 ludzi.

Cała Czerkiesya stoi pod bronią. Zapewniają, że szczepy górskie będą spieszyć masami do walki, jak tylko sprzymierzone mocarstwa zaczną atakować wybrzeża Krymu. Obwarowaniem obozu Szamila kierują oficerowie europejscy. Emir rozpocznie wkrótce kroki zaczepne przeciw Rosyi.

Reorganizacja armii w Kars jest już ukończona.

Datowana z Konstantynopola z 8. b. m. korespondencya gazety tryestyńskiej wspomina także o zgonie Mussa Baszy.

Ta sama korespondencya donosi dalej:

„Oświadczenie względem rozpoczętego blokowania ujść Dunaju przez admirałów Dundas'a i Hamelin'a zakomunikowano już wszystkim poselstwom w Konstantynopolu. Wzbroniono wszakże tylko wstępu do ujść Dunaju od strony morza.

Na azyatyckiej widowni boju, z kąd z każdym dniem spodziewano się otrzymać wiadomość o zupełnym zniszczeniu zdemoralizowanej i podupadłej armii tureckiej, nastąpiło nagle cofanie się wojsk rosyjskich. Osoby wiarogodne, które paropływem Lloyda przybyły z Trebizondy, donoszą, że Rosyanie zwinęli obóz swój między Alexandropolem i Kars. Wojsko ustąpiło po części do Alexandropola (Gumri), częścią wyruszyło ku północy. Przyczyną tego mają być obroty wojenne Czerkiesów występujących w znacznej liczbie zaczepnie przeciw Rosyanom. Od czasu zajęcia wybrzeży abchazyjskich utrzy-

muja Turcy ciągłą komunikację z Szamylem. W Suchum-Kale oddała porta komendę Sefer Bejowi, internowanemu potąd w Turcyi przywódzcy czerkieskiemu.

O dalszych pochodach wojsk do tej wyprawy przeznaczonych nie słychać. Pewna liczba paropływów flot połączonych stoi w portach abchazyjskich.

(Abbl. W. Z.)

(Doniesienia z teatru wojny w Europie i Azji.)

Konstantynopol, 12. czerwca. „Journal de Constantinople“ z dnia 9. donosi według listów z Szumli z dnia 4. o walkach pod Sylistryą dnia 24., 29., 31. maja i 2. czerwca. O Mussa Baszy piszą, że ten dowódzca w walce dnia 2. czerwca od granata śmiertelnie został ranny w bok i kilka minut potem skończył.

Według korespondencyi dziennika „Oss.Tr.“ mianowany został następcą Mussa Baszy Rifat Basza, nie zaś Kirikli Basza, jak donoszono z Bukaresztu.

Dywizya księcia Cambridge opuszcza obóz w Haydar-Basza pod Skutari i udaje się do Warny. Dziś zaczęła się ambarkacja tych wojsk. Anglicy ustępują przeto z Konstantynopola równocześnie z przybyciem dywizji księcia Napoleona, która teraz w całości zajęła obóz w Daud-Basza na ostatecznym końcu Stambułu i złotego rogu.

Cała kawaleria i artyleria znajdująca się w Gallipoli udaje się na Adryanopol do Szumli. Według doniesień dziennika „Oss. Triest.“ przybyła już część wojsk posiłkowych pod Szumłę.

Z Trebizondy donoszą pod dniem 4. b. m., że trzy fregaty parowe, dwie tureckie a jedna angielska, dnia 29. maja przywiozły do Suchum-Kale 2000 beczutek prochu, 10.000 karabinów i 50 dział dla Czerkiesów. Czterech angielskich oficerów inżynierii wysłano do obozu Szamyla blisko dwanaście mil od Tyflis. Oficerowie angielskiego okrętu „Sanspareil“ stojącego pod Redut-Kale ufortyfikowali tamtejszy obóz, który, jak piszą, oprzeć się może nawet przeważnej sile nieprzyjacielskiej.

— Sefer Basza mianowany od Porty namiestnikiem Czerkiesyi — a zapewne także i Abchazyi — obrał tymczasem swą siedzibę w Suchum-Kale, gdzie na tamtejszej wybrzeżnej cytadeli zatknęto banderę turecką. Jestto pierwszy krok do nowej organizacji tej krainy, ale obawiają się, ażeby Magh-Hassan-Bey, dowódzca Abchazów, który się w ostatnich czasach narzucił na namiestnika i rządzcę Abchazyi i także w Suchum-Kale obrał siedzibę, niezaprotestował zbrojnie przeciw wyborowi rządu tureckiego.

W Redut-Kale stoi teraz załoga turecka. Rosyanie, którzy ustąpili z tej twierdzy, stanęli o sześć mil ztamtąd w Chopi.

(Abbl. W. Z.)

Doniesienia z ostatniej poczty.

Wiedeń, 24. czerwca. Lloyd pisze: Dzisiejsze wiadomości z Widdynia o zajściach pod Sylistryą z d. 16. b. m. donoszą, że Rosyanie opuścili d. 15. wyspę Dunaju. Tarbaneki niepokojeni nieustannym ogniem tureckich baterii, zajmują jeszcze tylko obydwie wyspy Olbina i Kaliusky. Mówią, że książę Menżykow mianowany ad latus księcia Paszkiewicza i dowódcą stojących w Księżtwach wojsk i przybędzie niebawem do Jass.

Z Gałaczu piszą z dnia 15. czerwca, że stojące w Dobruczy wojska rosyjskie cofają się od kilku dni do Isakezy, Tulczy i Maczynu. Kraj zupełnie opuszczony od wojska, wał Trajana także nie obsadzony, a załoga Hirsowy przygotowuje się również do odwrotu.

Na francuzkich okrętach transportowych przybyło do Warny d. 10. czerwca 80 dział ciężkiego kalibru. Zdaje się, że wojska posiłkowe są przeznaczone do uderzenia na ważną twierdzę Sebastopol od strony morskiej i lądowej. — Według ostatnich doniesień nie nadchodzą już z Multan posiłki rosyjskie pod Sylistryę: wojska, które stały w Ismailu, Gałaczu i Braile wyruszyły do Krymu. Sędzą powszechnie, że Krym będzie niebawem widowiskiem boju. — Kozacy będą ustawieni po części w Bessarabii na granicy Multan. Kozacy donoscy wystawili 15 pułków nad repartycję. — Generał Osten-Sacken mocno chory prosił o urlop. — Rannego pod Sylistryą pułkownika Orłowa zawieziono do Odessy. Obawiają się, żeby nie oślepl. Operacye rosyjskie pod Sylistryą doznały niepowetowanej straty przez nieszczęśliwy przypadek generała Schilder.

Z Odessy piszą z d. 14. b. m. do litogr. „kor. austr.“ Rosyanie zrobili odnogę pod Kertsch nieprzystępną dla okrętów wojennych spuszczeniem w głąb 32 statków kamieniami naładowanymi. Ma nastąpić częściowa wymiana jeńców angielskich i rosyjskich: odnośne pozwolenie nadeszło już z Petersburga. Widoki zbiorów są w południowej Rosyi bardzo pomyślne, a ceny siana i owsa spadły znacznie mimo licznych rekwizycyi dla armii. Załoga Odessy w sile 20.000 ludzi stoi obozem z miastem, tylko dwa pułki ułanów zostały w przedmieściach. Twierdze na wschodniej granicy Galicyi naprawiają i prowiantują spieszenie. Generał-lejtnant Lochner, komendant wszystkich twierdz w Nowej Rosyi i oraz generał inżynierów bawi od 10 dni w Chocimiu, gdzie żołnierze wraz z przybranymi do pomocy włościanami wykonują znaczne budowy fortyfikacyjne.

Paryż, 24. czerwca. Monitor zawiera dekret cesarski, którym pana Billault mianowano ministrem spraw wewnętrznych; następnie własnoręczne pismo cesarskie do p. Persigny, w którym Cesarz nad wystąpieniem jego ze względu na stan zdrowia ubolewa tem więcej, że nawet bez portefeullu niechciał pozostać w gabinecie, iż pozbawiony jest rady męża, który złożył tyle dowodów przychylności; Cesarz mianuje go oficerem wielkiego krzyża legii honorowej i spodziewa się, że stan zdrowia jego dozwoli mu później objąć nową służbę.

(Abbl. W. Z.)

Kurs lwowski.

Dnia 26. czerwca.

	gotówka		towarem	
	złr.	kr.	złr.	kr.
Dukat holenderski mon. konv.	6	13	6	17
Dukat cesarski " "	6	18	6	22
Półimperyal zł. rosyjski " "	10	50	10	53
Rubel srebrny rosyjski " "	2	5 1/2	2	6 1/2
Talar pruski " "	2	—	2	1
Polski kurant i pięciozłotówka " "	1	31	1	32
Galicyskie listy zastawne za 100 zr. " "	92	10	92	24

Kurs listów zastawnych w gal. stan. Instytucie kredytowym.

Dnia 26. czerwca 1854.

	złr.	kr.
Kupiono prócz kuponów 100 po m. k.	92	12
Przedano " " 100 po " "	—	—
Dawano " " za 100 " "	—	—
Zadano " " za 100 " "	92	42

Wiedeński kurs papierów.

Dnia 23. czerwca.

		złr.	kr.
Obliagacye długu państwa 5% za sto	86 1/2 3/8 1/4 1/8	86 5/16	
detto z r. 1851 serya B. 5%	—	—	
detto z r. 1853 z wypłatą 5%	—	—	
Obliagacye długu państwa 4 1/2%	76 1/8 75 7/8	76	
detto detto 4%	—	—	
detto z r. 1850 z wypłatą 4%	—	—	
detto detto detto 3%	—	—	
detto detto 2 1/2%	—	—	
Pożyczka z losami z r. 1834	—	—	
detto detto z r. 1839	123 3/4	123 3/4	
detto detto z r. 1854	90 3/8 1/4 1/8 1/16	90 3/16	
Obl. wiedeńskiego banku 2 1/2%	—	—	
Obl. lomb. wen. pożyczki z r. 1850 5%	—	—	
Obl. indemn. Niż. Austr. 5%	—	—	
detto krajów koron. 5%	83 1/4 83	83 1/8	
Akeye bankowe	1280 1275	1277	
Akeye n. a. Tow. eskp. na 500 złr.	492 1/2 490	491 1/4	
Akeye kolei żel. Ces. Ferdynanda na 1000 złr.	2140	2140	
Akeye kolei żel. Glognickiej na 500 złr.	—	—	
Akeye kolei żel. Edynburskiej na 200 złr.	—	—	
Akeye kolei Budzińskiego-Lincko-Gmundzkiej na 250 złr.	—	—	
Akeye Dunajskiej żeglugi parowej na 500 złr.	576 573 570	572	
Akeye austr. Lloyd'a w Tryeście na 500 złr.	595	595	
Galicyski listy zastawne po 4% na 100 złr.	—	—	
Renty Como	—	—	

Wiedeński kurs weksłów.

Dnia 23. czerwca.

		złr.	kr.
Amsterdam za 100 holl. złotych	109	—	2 m.
Augsburg za 100 złr. kur.	131 1/4 1/2 132 131	131 1/2 uso.	
Frankfurt n. M. za 120 fl. na stopę 24 1/2 fl.	130 1/4 1/2 3/4 131 1/4 130	130 3/4 3 m.	
Genua za 300 lire nowe Piemont.	—	—	2 m.
Hamburg za 100 Mark. Bank.	96 1/2 97	96 3/4 2 m.	
Lipsk za 100 talarów	—	—	2 m.
Liwna za 300 lire toskan.	—	—	2 m.
Londyn za 1 funt sztrl.	12.43 45 40 43	12.43 2 m.	
Lyon za 300 franków	—	—	2 m.
Medyolan za 300 lire austr.	129 1/2	—	2 m.
Marsylia za 300 franków	—	—	2 m.
Paryż za 300 franków	154 153 153 1/2	153 1/2 2 m.	
Bukareszt za 1 złoty Para	—	—	T. S.
Konstantynopol za 1 złoty Para	—	—	T. S.
Cesarskie dukaty	—	—	Agio
Ducaten al marco	—	—	36 7/8 Agio

Kurs giełdy wiedeńskiej.

Dnia 24. czerwca o pierwszej godzinie po południu.

Amsterdam 109 l. — Augsburg 131 1/4 l. — Frankfurt 130 3/4. — Hamburg 96 1/2 p. — Liwna 126 1/2. — Londyn 12 42 l. — Medyolan 129 l. — Paryż 153 1/2 l. Obligacye długu państwa 5% 86 1/8 — 86 3/16. Detto S. B. 5% 103 — 103 1/2. Detto 4 1/2% 75 3/4 — 76. Detto 4% 68 1/2 — 68 3/4. Detto z r. 1850 z wypłatą 4% 89 — 89 1/2. Detto z r. 1852 4% 87 1/2 — 88. Detto 3% 55 — 56. Detto 2 1/2% 42 1/2 — 43 3/4. Detto 1% — —. Obl. indemn. Niż. Austr. 5% 83 1/4 — 84. Detto z krajów kor. 5% 83 — 83 1/4. Pożyczka z r. 1834 227 — 227 1/2. Detto z r. 1839 124 — 124 1/4. Detto z 1854 90 3/16 — 90 1/4. Oblig. bank. 2 1/2% 57 — 58. Obl. lom. wen. pożyce. z r. 1850 5% 102 1/2 — 103. Akc. bank. z ujmą 1272 — 1275. Detto bez ujmę 1050 — 1032. Akeye bankowe now. wydania 990 — 992 Akeye

banku eskomp. 97 1/2 — 97 3/4. Detto kolei żel. półn. Ces. Ferdynanda 213 5/8 — 213 3/4. Wiedeń-Rabskie 82 1/2 — 83. Detto Budzińskiego-Lincko-Gmundzkiej 287 — 288. Detto Tyrnawskiej 1. wydania 15 — 18. Detto 2. wydania 30 — 35. Detto Edynbursko-Neusztadzkiej 53 3/4 — 54. Detto żeglugi parowej 569 — 570. Detto 11. wydania —. Detto 12. wydania 558 — 559. Detto Lloyd'a 590 — 515. Detto młyna parowego wiedeń. 133 — 133 1/2. Renty Como 13 3/4 — 13 7/8. Esterhazego losy na 40 złr. 82 — 82 1/2. Windischgrätz losy 29 1/4 — 29 1/2. Waldsteina losy 30 1/2 — 30 3/4. Keglevicha losy 10 3/8 — 10 5/8. Cesarskich ważnych dukatów Agio 36 3/4 — 37.

(Kurs pieniężny na giełdzie wiedeń. d. 24 czerwca o pół do 2. popołudniu. Ces. dukatów sęplowanych agio 36 3/4. Ces. dukatów obrączkowych agio 36 1/4. Ros. imperyały 10.35. Srebra agio 31 1/2 gotówka.

Telegrafowany wiedeński kurs papierów i weksli.

Dnia 26. czerwca.

Obliagacye długu państwa 5% 86 3/4; 4 1/2% 76 3/4; 4% 69 1/4; 4% z r. 1850. —; wylosowane 3% —; 2 1/2% —. Losy z r. 1834 —; z r. 1839 126. Wiedeń. miejsko bank. 1276. Akeye bank. 2140. Akeye kolei półn. —. Glognickiej kolei żelaznej —. Odenburskie —. Budwejskie —. Dunajskiej żeglugi parowej 572. Lloyd —. Galic. l. z. w. Wiedniu —. Akeye niższo-austr. Towarzystwa eskomptowego a 500 złr. 487 1/2 złr. Amsterdam l. 2. m. —. Augsburg 129 7/8 3 m. Genua — l. 2. m. Frankfurt 129 1/4 l. 2. m. Hamburg 95 3/8 l. 2. m. Liwna 126 p. 2. m. Londyn 12 36. l. 3. m. Medyolan 127. Marsylia — l. Paryż 151 5/8 l. Bukareszt —. Konstantynopol —. Agio duk. ces. 36. Pożyczka z r. 1851 5% lit. A. —. lit. B. —. Lomb. —. Oblig. indemn. 85 1/2. Pożyczka z roku 1854 90 5/8.

Przyjechali do Lwowa.

Dnia 26. czerwca.

Książę Soutzo Mikołaj i hr. Porro Tomasz, portugalski vice-konzul, z Czerniowic — PP. Garapich Władysław, z Cebrowa. — Baumann, e. k. porucznik, z Drohowyża. — C. k. obwodowi komisarze: Kramer Ferdynand i Horwath Karol z Tarnopola; Langner Edward i Wasowicz Maks., z Kołomyi.

Wyjechali ze Lwowa.

Dnia 26. czerwca.

PP. Schanz, e. k. generał major, do Drohowyża. — Torosiewicz Bazyli, e. k. komisarz obwodowy, do Krakowa.

Spostrzeżenia meteorologiczne we Lwowie.

Dnia 26. czerwca.

Pora	Barometr w mierze parys. sprawdzony do 0° Reaum.	Stopień ciepła według Reaum.	Średni stan temperatury do g. 6 zr.	Kierunek i siła wiatru	Stan atmosfery
6 god. zrana	27 9 06	+ 11°	+ 14°	półn-zachodni°	mglisto
2 god. pop.	27 9	+ 14°	+ 11°	"	dżdżysto
10 god. wie.	27 9	+ 13°		"	pochmurno

T E A T R.

Dziś: przedst. niem.: „Die Waise aus Lowood.“

W Piątek 30. czerwca 1854 na dochód Jana Nep. Kamińskiego:

„CZARNY LEKARZ.“

Wielki dramat w 3 oddziałach a 5 aktach z francuskiego pp. Anicet Bourgeois i Dumanoir przez J. N. Kamińskiego dla tutejszej sceny przełożony:

O s o b y:

Margrabina de la Reynerie	JPanna Radzińska.
Paulina jej córka	JPani Aszperger.
Aurelia de Koradeuc	JPanna Kasprzycka.
Chevalier de St. Luce	JP. Wilkoszewski.
Barbantane, bogaty plantarz	JP. Linkowski.
Fabian mulat	JP. Kaliciński.
Lia pokojowa Pauliny	JPani Linkowska.
Roger dozorca plantacyi	JP. Ulych.
Notariusz	JP. Wisłocki.
Intendent	JP. Hennig.
André wieśniak	JP. Woźniakowski.
Krystyan, sługa Fabiana	JP. Lauvernay.
Jean) lokaje	JP. Natorski.
Dominik)	JP. Baczyński.
Marszałek	JP. Mikulski.

Oficerowie. — Panowie. — Damy — Służba.

K R O N I K A.

Alexander Dumas zajmuje się obecnie pisaniem kilku dzieł od razu. Pracuje nad „Mohicans de Paris“, nad kontynuacją powieści „Comtesse Charny“ i nad nowym romanssem historycznym pod tyt.: „L'Ingénue“. Przytem kreśli dalej pamiętniki swoje. „Mohicans de Paris“ mają obejmować 20 tomów, z których sześć ukończył już w manuskrypcie. Z „Comtesse Charny“ wypracował dwa nowe tomy jako ciąg dalszy, zaś romans „l'ingénue“, który ma zapłacić lukę między „Collier de la Reine“ i „Ange Piston“, ukończył w 7 tomach. Pan Dumas zawarł z księgarzem Hartleben z Pieszlu podczas jego pobytu w Paryżu umowę, według której ma mu przesyłać manuskrypta swoje przed wydrukowaniem, tak iż równocześnie z wydaniem jego dzieł w Paryżu wyjdzie tłumaczenie niemieckie w Wiedniu.

— Ze Spitz (nad Dunajem) donoszą, że w nocy z 19. na 20. czerwca r. b. zerwała się tam burza ogromna. W przeciągu jednej godziny wezbrał potok Spitz do wysokości pięciu sążni i pozrywał wszystkie młyny, mosty i kładki, tudzież mniejsze zabudowania nadbrzeżne. Woda naniesła ogromną liczbę kłód i belek, które uderzywszy o żelazne łańcuchy pomostów dla wyładowania okrętów parowych zerwały je w kilku miejscach. Zginęło przy tem kilkoro ludzi, a od powodzi ucierpiali znacznie winnice przyległe i pola.

— W statystyce przypadków na kolejach żelaznych od r. 1840 do 1851, którą p. Nelson odczytał niedawno na posiedzeniu król. towarzystwa umieję-

tności w Londynie znajdują się następujące ciekawe data: Od roku 1840 do 1851 przewieziono w Anglii ogółem 478 milionów podróżnych, z których się 237 zabiło, a 1416 odniosło rany. Na dwa miliony podróżnych przypada przeto jeden przypadek śmierci, a na 300.000 podróżnych jedno zranienie. Z 40.486 inżynierów, maszynistów i innych urzędników przy kolejach żelaznych zabiło się 275, a 247 otrzymało rany; przypada więc jeden zabity na 147 i jeden ranny na 148. Od roku 1844 do 1851 ujechano na angielskich kolejach żelaznych w ogóle 517.044 milionów mil angielskich, a zabiło się 176 osób; przypada przeto na przestrzeń 4 milionów mil angielskich (blisko 1 milion mil niemieck) jeden przypadek śmierci. Gdyby jeden podróżny jeździł nieustannie koleją żelazną i robił 20 mil ang. na godzinę, ujechałby w przeciągu roku 175.200 mil, mógłby więc według powyższego stosunku przez 228 lat bez przypadku jeździć.

— W jednej z berlińskich piarni wyrabiają teraz osobny rodzaj papieru listowego. Na pierwszej stronie arkuszyka znajduje się w pstrokatych kolorach dokładna mapa morza czarnego i ładów przyległych. Między innymi rozpoznaje można Dunaj aż do Widyua i Kalafatu, tudzież księstwa naddunajskie i część Monarchyi austriackiej. ku stronie zaś południowej Turcyę azyatycką. Szczególnie ciekawem jest stanowisko flot połączonych ze wszystkimi okrętami i statkami trzymającymi się mianowicie Sebastopola. Również widać szczytki zburzonej floty tureckiej pod Synopą.